

*Sygn. akt V.2 Ka 650/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 12 marca 2015 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach*

*V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku*

*w składzie:*

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Sędziowie:** SO Sławomir Klekocki

SR (del.) Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

**Protokolant:** Anna Mańka

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 r.

sprawy: **P. R. / R./**

**syna S. i E.**

**ur. (...) w R.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 220 § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 19 września 2014r. sygn. akt IX K 147/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 w ten sposób, iż na mocy art. 66 § 1 kk i § 2 kk w zw. 67 § 1 kk i art. 67 § 3 kk warunkowo umarza wobec oskarżonego postępowanie karne o czyn z art. 220 § 1 kk na okres próby 1 (jednego) roku i orzeka wobec niego świadczenie pieniężne w kwocie 300 trzysta złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. wymierza oskarżonemu jedną opłatę za obie instancje w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych i obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Sygn. Akt. V Ka 650/14

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Rybniku oskarżyła P. R. o popełnienie czynu z art. 220 § 1 kk polegającego na tym, że: w okresie od 27 sierpnia 2012r. do 29 sierpnia 2012r. w R. prowadząc działalność gospodarczą Zakład Budowlany (...) i będąc z tego tytułu jako pracodawca odpowiedzialnym za bezpieczeństwo pracy i przestrzeganie przepisów bhp

nie dopełnił wynikających stąd obowiązków w ten sposób, że nie zapewnił pracownikowi M. S. (2) bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy wykonywaniu prac elewacyjnych na posesji przy ulicy (...) poprzez dopuszczenie go do wykonywania prac z rusztowania bez wymaganych przepisami odbiorów technicznych, zmontowanego niezgodnie z przepisami bhp tj. nie zakotwionego do ściany budynku, posiadającego niepełne pojedyncze pomosty robocze, umieszczone w sposób znacznie przekraczający dopuszczalną odległość od ściany budynku, nie zawierającego pośrednich elementów barier ochronnych, desek krawężnikowych, barier ochronnych czołowych ani pionu komunikacyjnego, a nadto nie wyegzekwował od pokrzywdzonego stosowania hełmu ochronnego przez co umyślnie naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 19 września 2014r. sygn. akt. IX K 147/13 uznał oskarżonego P. R. za winnego zarzucanego mu czynu przy czym określił datę popełnienia czynu na dzień 29 sierpnia 2012r. oraz ustalił, że pokrzywdzony M. S. (2) przyczynił się do zdarzenia tj. za winnego występku z art. 220 § 1 kk i za to wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat i na mocy art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej stanowi kwotę 10 zł. nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości 1718,58 zł oraz opłatę w wysokości 170 zł.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w tym zaskarżył postanowienie Sądu z 6 października 2014r. w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania jako dookreślenia dla punktu 3 wyroku. Apelujący zarzucił skarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie prawa materialnego, a to art. 220 kk w zw. z art. 1, 17 i 22 prawa budowlanego oraz § 5 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 06.02.2003r. i art. 207 i 212 kp poprzez :

-przyjęcie że pracodawca ponosi taką odpowiedzialność jak uczestnik procesu budowlanego np. kierownik robót, a takimi uczestnikami mogą być tylko osoby uprawnione, a to brygadziści , kierownicy robót czy kierownicy budowy, a nie pracodawca,

-przyjęcie, że odpowiedzialność wynikająca z prawa pracy względem odpowiedzialności z BHP na terenie zakładu pracy jest tożsama z odpowiedzialnością karną za BHP na placu budowy w miejscu innym niż zakład pracy.

2) naruszenia przepisów postępowania, a to art.

-193 § 1 kpk w zw z art. 2 § 1 pkt 4 kpk poprzez zasięgnięcie opinii biegłych mimo, iż stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych, bowiem są one wprost uregulowane w ustawach,

-art. 4 kpk w zw z art. 5 i 7 kpk poprzez wybiórczą interpretację przepisów przez Sąd i nie branie pod uwagę wszystkich materiałów zebranych w niniejszym postępowaniu wskazując na winę pokrzywdzonego z jednoczesnym – mimo wszystko- ciągłym poszukiwaniem dowodów winy oskarżonego wbrew zasadzie In dubio pro reo, kierowanie materiałem dowodowym i uzasadnieniem wyroku w taki sposób aby wykazać rzekome zaniedbania ze strony oskarżonego np. wzięcie pod uwagę tylko stanu faktycznego z dnia 29 sierpnia 2012r. z wyłączeniem trwania identycznego zagrożenia dla pokrzywdzonego bez związku z oskarżonym w ciągu dwóch dni poprzedzających i poranka dnia rzekomego czynu, faktu wydawania poleceń służbowych do pokrzywdzonego, zatrudnienia osoby przeszkolonej i doświadczonej na stanowisku brygadzysty a więc mając pełne podstawy dla pokładania nadziei i ufności w jej profesjonalizm, nie branie pod uwagę faktu że śmierć pokrzywdzony poniósł zanim spadł z rusztowania, a to z przyczyn w ogóle nie związanych z BHP bowiem przyczyną śmierci pokrzywdzonego był zawał serca.

Powołując się na powyższe na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 437 § 1 i 2 kpk obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego P. R.. Nadto wniósł o zasądzenie na rzecz obrońcy oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych.

Z ostrożności procesowej obrońca zarzucił Sądowi I instancji naruszenie przepisu prawa materialnego a to art. 283 § 1 kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie zamiast art. 220 kk.

Niezależnie od powyższych zarzutów zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na jego treść a to:

-art. 14 kpk i w następstwie art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw z art. 17 § 1 pkt 9 kpk przez skazanie P. R. za czyn nieobjęty aktem oskarżenia i naruszenie przez to zasady skargowości co stanowi bezzwzględną przesłankę odwoławczą, a w konsekwencji:

-art. 413 § 1 pkt 5 kpk przez niezawarcie w komparycji wyroku rozstrzygnięcia o braku winy co do zarzucanego aktem oskarżenia P. R. czynu.

W związku z powyższymi zarzutami autor apelacji wniósł o:

1. uchylenie wyroku w części orzekającej o popełnieniu przez oskarżonego czynu mu przypisanego wyrokiem Sądu I instancji i umorzenie postępowania w tej części ,
2. uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia.

### **Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest o tyle zasadna, że jej wniesienie musiało skutkować zmianą zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy doszedł bowiem do przekonania, że czyn przypisany oskarżonemu cechuje się na tyle niskim stopniem jego winy i niskim stopniem społecznej szkodliwości, że postępowanie karne wobec P. R. powinno być na mocy art. 66 § 1 i 2 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umorzone na okres próby 1 roku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 4, 5 i 7 kpk to weryfikując ów zarzut Sąd Okręgowy dostrzegł, że przekonanie Sądu Rejonowego o winie P. R. zostało poprzedzone wnikliwą analizą wszystkich zebranych w sprawie dowodów. Nie ma przy tym racji skarżący, gdy sugeruje, że tenże Sąd ustalając powyższe dał prymat dowodom niekorzystnym, zaś pominął te korzystne . Wypada jedynie zauważyć, że Sąd I instancji dostrzegł rangę i znaczenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego, poddał go kompleksowej ocenie, w tym przez pryzmat pozostałych dowodów osobowych (zwłaszcza zeznań pracowników którzy świadczyli prace w dniu zdarzenia), ale też wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z punktu widzenia rekonstrukcji przebiegu wypadku, w tym zwłaszcza odtworzenia okoliczności zdarzenia bez wątplenia dowód w postaci wyjaśnień oskarżonego miał istotne znaczenie, zaś w obliczu jego treści, kwestia, przyczynienia się pokrzywdzonego do występkę słusznie została przez Sąd I instancji uznana za niewątpliwą. Wszak oskarżony przyznał że zwrócił uwagę pokrzywdzonemu na brak barierek w rusztowaniu i wskazał, że pokrzywdzony zignorował jego polecenie.

Istotne znaczenie mają tu również dowody w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia, karty medycznych czynności ratunkowych, dokumentacji pracowniczej pokrzywdzonego, protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, instrukcji montażu rusztowań, opinii technicznej, czy ustnej opinii biegłego P. S. (1). Obiektywizm tych dowodów nie może być skutecznie kwestionowany, powodów do tego nie znalazł także Sąd II instancji. Słusznie więc treści wynikające z tych dowodów zostały wzięte pod uwagę przy rekonstrukcji przebiegu wypadków.

Przedstawione dowody, ich wymowa, słusznie dały Sądowi I instancji pewną podstawę do budowania ustaleń stanu faktycznego, jak w zaskarżonym wyroku. Wyjaśnienia oskarżonego nie stanowią dla nich istotnej przeciwwagi. Nie bez znaczenia dla ich dyskwalifikacji są też podane przez oskarżonego powody tego stanu rzeczy, nieracjonalne, nielogiczne. Proste negowanie swej odpowiedzialności i przerzucanie winy za zaistniały stan rzeczy na pokrzywdzonego nie zasługuje na uwzględnienie. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że nawet jeżeli pracownik przyczynił się do powstania stanu zagrożenia to oskarżony jako pracodawca nie miał prawa tolerować stanu zagrożenia, a jego obowiązkiem jako pracodawcy było bezzwzględne przestrzeganie przepisów BHP po to, by zapewnić pracownikom

bezpieczeństwo. Dokonana przez Sąd I instancji ocena w pełni zatem zasługuje na aprobatę. Odmienne stanowisko w tym przedmiocie, lansowane przez skarżącego w apelacji, nie zyskało więc aprobaty Sądu odwoławczego. Reasumując: uzasadnienie zaskarżonego wyroku, odpowiada wymogom określonym w art. 424 § 1 k.p.k., albowiem jest kompletne, w sposób jasny i uporządkowany przedstawia proces dojścia Sądu I instancji do wniosków, których efektem jest przypisanie oskarżonemu zachowanie i jego ocena prawna. Nie doszło także do sugerowanej w apelacji obrazy art. 5 § 2, k.p.k., jako że Sąd I instancji dokonał stanowczych ustaleń stanu faktycznego, w żadnym wypadku nie powziął wątpliwości co do ich prawidłowości. Czyniąc powyższe poddał analizie wszystkie dowody, czyniąc zadość normie zawartej w art. 410 k.p.k., ocenił je swobodnie, mając w polu widzenia wskazania wiedzy i zasady doświadczenia życiowego. Brak jest jakichkolwiek podstaw by ocenę tę, w tym zwłaszcza odnoszącą się do dowodu z wyjaśnień oskarżonego, uznać za wadliwą.

Nie ma racji obrońca oskarżonego twierdząc w swej apelacji, że Sąd I instancji naruszył art. 220 § 1 kk. Zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005r. I KZP 34/05 OSNKW 2006/1/2 Przedmiotem ochrony w normach zawartych w art. 220 k.k. są prawa osoby pozostającej w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., a więc w takim stosunku, jaki - uwzględniając jego rzeczywiste cechy - jest lub powinien być nawiązany przez dokonanie jednej z czynności prawnych określonych w art. 2 k.p. Za sprawcą przestępstwa z art. 220 § 1 k.k. może być jedynie osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo i higienę pracy, która nie dopełniła ciężących na niej w tej mierze obowiązków, doprowadzając do wywołania bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia. Przestępstwo z art. 220 jest przestępstwem materialnym, a skutkiem niezbędnym dla jego zaistnienia jest właśnie wystąpienie bezpośredniego, realnego (a nie potencjalnego) niebezpieczeństwa utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu (to ostatecznie w rozumieniu art. 156 k.k.). Tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2003r. sygn. akt. WA 4/03 ONwSK (...).

Nie ulega jakichkolwiek wątpliwości co słusznie zauważył i podkreślił w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy, że osobą odpowiedzialną za zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w zakładzie pracy jest właśnie pracodawca. Obowiązek zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, ciężący na pracodawcy nie tylko wobec pracowników w rozumieniu Kodeksu pracy, ale także osób fizycznych wykonujących pracę na innej podstawie niż stosunek pracy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, ma swoje źródło w ustawie, a mianowicie w art. 207 k.p. Rozporządzenia normujące zasady postępowania w zakresie bhp regulują obowiązki pracodawcy w sposób szczegółowy, odnosząc się przede wszystkim do wymagań o charakterze technicznym. Traktować je zatem należy jako konkretyzację, ujętego w sposób ogólny, obowiązku nałożonego na pracodawcę. Dywagacje obrońcy w tym przedmiocie są zatem nieporozumieniem i wskazują na niezrozumienie istoty przedmiotu. Jest oczywistym, że jeżeli pokrzywdzony M. S. (2) świadczył pracę w ramach stosunku pracy, w dniu 29 sierpnia 2012r. niezależnie czy na miejscu budowy, czy w samej siedzibie zakładu pracy to w grę wchodzić będzie odpowiedzialność właśnie pracodawcy na podstawie art. 220 k.k. a nie kierownika budowy co próbuje bezskutecznie wykazywać skarżący w swej apelacji.

Niedopełnienie obowiązku w zakresie bhp przez oskarżonego P. R. polegało na zaniechaniu podjęcia takich działań, które w danej sytuacji faktycznej, w konkretnym miejscu i czasie, zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami bhp, należało podjąć. W tej konkretnej sprawie oskarżony nie wyegzekwował wobec pokrzywdzonego, by ten należycie zgodnie z normami BHP i instrukcją poprawił elementy konstrukcyjne rusztowania. Oskarżony zauważył w dniu 29 sierpnia 2012r. że rusztowanie nie spełnia wymogów bezpieczeństwa i mimo tego nie dopilnował, by M. S. (2) doprowadził rusztowanie do stanu zgodnego z przepisami BHP i pozwolił mu na tym rusztowaniu pracować, nie dość tego sam wszedł na to wadliwe rusztowanie. Ponieważ przebywanie pracownika na takim rusztowaniu zagrażało jego życiu i zdrowiu oskarżony w dniu 29 sierpnia będąc tego w pełni świadomym wyczerpał znamiona występku z art. 220 § 1 kk. Rozumowanie Sądu Rejonowego było w tym przedmiocie jak najbardziej prawidłowe. Sąd Okręgowy w całości je akceptuje uznając równocześnie wywody apelacji w tym zakresie za zupełnie bezzasadne. Jeszcze raz w tym miejscu należy podkreślić z całą stanowczością, że przedmiotem ochrony art. 220 k.k. jest prawo pracownika do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy - prawo pracownika jako podmiotu stosunku pracy; stosunku określonego art. 22 § 1 k.p. Chodzi przy tym o pracę nawiązaną na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę (art. 2 k.p.). [...] Przedmiotem ochrony art. 220 k.k. nie jest wyłącznie prawo do

bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, lecz także zdrowie i życie pracownika w procesie pracy, jak również same bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Stąd też oskarżony został skazany za niezapewnienie pokrzywdzonemu M. S. (2) bezpiecznych i higienicznych warunków pracy i narażenie go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a nie za spowodowanie jego śmierci co sugeruje obrońca. Oskarżonemu nie przypisano przecież przestępstwa z art. 155 § 1 kk. P. R. nie odpowiada za śmierć pokrzywdzonego, a jedynie za narażenie go na skutek opisany w art. 220 § 1 kk poprzez niedopełnienie ciężących na nim jako na pracodawcy obowiązków z zakresu przestrzegania przepisów BHP.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut apelacji niezastosowania przez Sąd I instancji normy z art. 283 kodeksu pracy to pogląd obrońcy również nie zasługuje na uwzględnienie. Przecież jeżeli nieprzestrzeganie przepisów lub zasad bezpieczeństwa i higieny pracy przy zachowaniu znamion wykroczenia z art. 283 § 1 k.p. wywoływałoby skutek, o którym mowa w art. 220 k.k. (narażenie), to w istocie mamy do czynienia właśnie z tym przestępstwem a nie z wykroczeniem. Inaczej byłoby w przypadku, gdyby pokrzywdzonym była inna osoba niż pracownik - wtedy zachodziłoby przestępstwo określone w art. 160 k.k. Gdyby natomiast skutek w postaci narażenia pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężki uszczerbek na zdrowiu nie zaistniał, a nieprzestrzeganie przepisów lub zasad bezpieczeństwa i higieny pracy charakteryzowałoby się dodatkowym znamieniem w postaci złośliwości lub uporczywości, czyn ten odpowiadałby występki określone w art. 218 § 1 k.k. Zbieg zachodzący między przepisami art. 220 k.k. (podobnie jak wcześniej 191 kodeksu karnego z 1969 r.) i 283 k.p. jest jedynie pozorny, ponieważ art. 220 k.k. pochłania art. 283 k.p., a równoległy bieg obu spraw (karnej i o wykroczenie) jest niedopuszczalny. Tak wypowiedział się np. S. S. w artykule RPEiS 1998/3-4/75 „Prawnokarna ochrona praw pracownika w nowym kodeksie karnym.” Teza 6. Sąd Odwoławczy w pełni ten pogląd akceptuje.

Sąd Rejonowy prawidłowo powołał też dowód z ustnej opinii biegłego S. albowiem charakter sprawy wymagał zasięgnięcia wiedzy specjalnej. Kwestia, czy rusztowania były ustawione prawidłowo zgodnie z zasadami bhp wymagają wiadomości specjalnych bowiem wykraczają poza wiadomości organu procesowego. Należy przy tym pamiętać, że zarówno kwalifikacje biegłego do przeprowadzenia ekspertyzy danego rodzaju, jak też przedstawiona przez biegłego opinia, podlegają ocenie organu procesowego, który biegłego powołał. Do naruszenia przepisu art. 193 k.p.k. mogłoby zatem dojść np. w sytuacji, gdy osoba powołana w charakterze biegłego nie posiadała stosownej wiedzy i nie spełniała kryteriów do powołania jej w charakterze biegłego, albo też gdy sąd orzekający bez zasięgnięcia stosownej opinii formułowałby wnioski, dla których wyrażenia niezbędna jest wiedza specjalna.

Taka natomiast sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca. W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłych o właściwych kwalifikacjach i stosownej wiedzy i taki dowód został przeprowadzony, a następnie oceniony przez sąd meriti.

Kolejny zarzut apelacji, a to naruszenia art. 14 kpk i w następstwie art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw z art. 17 § 1 pkt. 9 kpk jest również bezzasadny. Sąd Okręgowy nie stwierdził wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej skutkującej koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy orzekał w granicach skargi oskarżyciela publicznego. Fakt, iż sprecyzował datę czynu ograniczając ją do dnia 29 sierpnia 2012r. nie świadczy bynajmniej o wyjściu poza granice aktu oskarżenia. Wręcz przeciwnie świadczy o drobiazgowym przeanalizowaniu materiału dowodowego i wyciągnięciu stosownych i jedynie słusznych wniosków, iż oskarżony P. R. czynu dopuścił się właśnie w dniu 29 sierpnia 2012r., a nie w dniach poprzedzających kiedy nie było go na budowie i nie widział stanu rusztowania. Doprecyzowanie daty czynu w ramach tego samego zdarzenia historycznego nie stanowi przekroczenia granic skargi. Sąd Rejonowy nie miał też obowiązku uniewinniać oskarżonego od popełnienia czynów w dniach poprzedzających 27-28 sierpnia 2012r. Dywagacje obrońcy w tym przedmiocie są niezrozumiałe. Sąd Okręgowy bynajmniej nie stwierdził, by Sąd Rejonowy dopuścił się w niniejszej sprawie obrazy art. 413 § 1 pkt 5 kpk. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje ugruntowany i niekwestionowany pogląd orzecznictwa i doktryny, że jeżeli którekolwiek z zachowań, składających się na zarzucany czyn ciągle lub przestępstwo trwałe, nie ma charakteru przestępczego lub nie dowiedziono w tej części sprawstwa oskarżonego, należy je wyeliminować z opisu czynu przy formułowaniu wyroku bądź też na nowo opisać tylko te działania, które wyczerpują znamiona przestępstwa, zaznaczając, iż uznanie winy oskarżonego w tym zakresie nastąpiło w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu. Tak np. orzekł Sąd Apelacyjny

w Warszawie w wyroku z dnia 3 grudnia 2012r. II Aka 304/12. Nie uniewinnia się sprawcy od fragmentu przestępstwa trwałego czy czynu ciągłego.

Zaskarżony wyrok jest zatem trafny tak w zakresie ustaleń faktycznych, oceny prawnej zachowania oskarżonego.

Reasumując Sąd II instancji nie podważa ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego opartych na zgromadzonych w sprawie dowodach, które zostały ocenione zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego jak również z regułami logiki. Dokonując całościowej oceny wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów słusznie Sąd I instancji uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona występku z art. 220 § 1 kk. Biorąc jednak pod uwagę okoliczności popełnienia tego występku Sąd Rejonowy w odmienny sposób powinien był ocenić kwestię stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i stopnia jego winy.

W niniejszej sprawie Sąd meriti przyjął, iż do przypisanego oskarżonemu występku w znacznym stopniu przyczynił się sam pokrzywdzony M. S. (2). Realia niniejszej sprawy i w/w kwestia powinny być zatem skłonić Sąd do bardziej wnikliwego spojrzenia na kwestię oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i stopnia jego winy.

Zdaniem Sądu Okręgowego bilans wynikający z oceny wszystkich znamion przedmiotowych i podmiotowych czynu przypisanego P. R. pozwala ocenić, że czyn ten cechuje się niewysoką społeczną szkodliwością. Na obniżenie stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oskarżonego w istotny sposób wpłynęło zdecydowane przyczynienie się samego pokrzywdzonego M. S. (2) do zaistniałego występku – co Sąd Rejonowy ustalił i przekonująco uzasadnił. Ten wskazany niski stopień społecznej szkodliwości czynu zadecydował o możliwości warunkowego umorzenia postępowania karnego względem oskarżonego. Oskarżony jest osobą młodą, dotychczas niekaraną, prowadzi zakład pracy jest pracodawcą i zatrudnia szereg osób. Jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni więcej przestępstwa. W przekonaniu Sądu odwoławczego czyn przypisany oskarżonemu stanowił incydent w jego życiu, który więcej się nie powtórzy. Traumatyczne zdarzenie, którego doświadczył (śmierć wieloletniego pracownika i postępowanie z tym związane) z pewnością spowodują ten skutek, iż większą wagę będzie przykładal do przestrzegania przepisów BHP przez swoich pracowników i egzekwował ich przestrzeganie. Karanie oskarżonego w tej sytuacji byłoby niecelowe i zbyt restrykcyjne. Pozytywną prognozę kryminologiczną którą przyjął Sąd II instancji zweryfikuje okres próby ustalony na 1 rok. Na mocy art. 67 § 3 kk orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 300 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd Okręgowy uznał więc, iż w niniejszej sprawie nie byłoby celowe karanie oskarżonego za przypisane mu przestępstwo, dlatego też sięgnięto do instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Warunkowe umorzenie postępowania, a w szczególności konieczność zapłaty świadczenia pieniężnego w tej sytuacji powinno przyczynić się do uświadomienia sprawcy naganności postępowania. W opinii Sądu II instancji – ze względu na okoliczności zdarzenia, stopień przyczynienia się pokrzywdzonego a zarazem cele kary jej wymierzanie byłoby nadmierną dolegliwością wobec P. R..

Jeżeli zaś chodzi o zarzut nieprawidłowego określenia kosztów procesu przez Sąd I instancji to i w tym wypadku zarzuty obrońcy nie zasługują na uwzględnienie, a rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego należy uznać za słuszne. Art. 627 kpk określa, że oskarżony, który przegrał proces (został uznany za winnego) ponosi koszty sądowe oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Chodzi o wszystkie wydatki, które powstały w związku z toczącym się postępowaniem karnym. W niniejszej sprawie Skarb Państwa tymczasowo wykladał środki pieniężne na poczet wydatków, które powstały w związku z koniecznością np. transportu zwłok pokrzywdzonego, kosztów opinii medycznych (...) w K., opinii toksykologicznej opinii histopatologicznej, czy opinii biegłego P. S.. Wszystkie w/w koszty były bezpośrednio związane z toczącym się przeciwko oskarżonemu postępowaniem karnym. Ponieważ oskarżony „przegrał” proces (nie został uniewinniony) winien ponieść wskazane koszty. Po myśli art. 629 kpk zasada ta odnosi się również do warunkowego umorzenia postępowania karnego, Stąd też Sąd Rejonowy prawidłowo określił w postanowieniu z dnia 6 października 2014r. koszty sądowe należne Skarbowi Państwa od oskarżonego P. R..

W pozostałym zakresie (odnośnie ustalenia winy oskarżonego) zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. Jednocześnie obciążono oskarżonego opłatą za obie instancje w kwocie 60 zł i wydatkami postępowania w kwocie 20 zł. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego wynika z treści art. 634 kpk i art. 10 ust. 2 w z art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r.